



Gorzelnia-Pyszkowska Krystyna c. Romana i Marii zd. Janiszewska, przyszła na świat 12 listopada 1943 roku, w leśniczówce w miejscowości Nądnia k. Zbąszynia, w powiecie nowotomyskim, w Wielkopolsce, dokąd schronili się jej rodzice, poszukiwani przez Gestapo, uciekając z Ostrowa Wielkopolskiego.

Wywodzi się z uzdolnionej muzycznie rodziny, bowiem ojciec jej, Roman Gorzelniak - obywatel na polu kultury muzycznej zasłużony dla Miasta Kalisza - już w roku 1928, jako 18-letni młodzieniec, grał w orkiestrze wojskowej w Lesznie, a wszyscy jego bracia, w liczbie pięciu, uprawiali na różnych instrumentach, muzykowanie amatorskie - domowe, ale grali przede wszystkim na zabawach i weselach.

Kilka słów jeszcze o jej ojcu: grał ponadto w orkiestrach wojskowych w Poznaniu i w Ostrowie Wielkopolskim, a podczas okupacji udzielał tajnych lekcji muzyki w Ostrowie i Mikstacie.

Od roku 1947 pracował w instytucjach muzycznych Kalisza: jako kierownik muzyczny Miejskiego-, a następnie Państwowego Teatru im. W. Bogusławskiego w Kaliszu oraz jako nauczyciel fortepianu w szkołach muzycznych Kalisza i w Technikum Budowy Fortepianów. Głównie jednak zasłynął, jako kompozytor, działacz Kaliskiego Towarzystwa Muzycznego oraz kierownik artystyczny i dyrygent Zespołu Pieśni i Tańca *Calisia*. Komponował muzykę do przedstawień teatralnych i dla zespołu *Calisia*, w jego dorobku znalazło się prawie 200 utworów muzyki poważnej (mazurki fortepianowe, koncert na puzon, polki na klawier, marsze, fuga na fortepian i inne) jak i muzyki popularnej (tanga, foxtroty, walce); jej matka, która przed wojną uczęszczała do Seminarium Nauczycielskiego w Inowrocławiu, także uczyła się gry na skrzypcach.

Naukę w szkole muzycznej I stopnia rozpoczęła w 1950 roku w klasie fortepianu prof. Marii Makarow. W rodzinnym domu nie brakowało okazji do muzycznych spotkań, a gdy została uczennicą szkoły muzycznej, także do demonstrowania nabytych umiejętności. Chętnie uczestniczyła w *domowych koncertach*, a z czasem, coraz częściej angażowała się także w koncerty szkolne i okolicznościowe występy czy akademie.

Edukację muzyczną łączyła z nauką w szkole podstawowej i w III Liceum im. A. Jagiellonki, choć naukę w tym ostatnim przerwała na dwa lata, by wpraw z należytą starannością przygotować się do dyplomu w szkole muzycznej (1962), przystępując do matury dopiero w 1964 roku. Okres średniej szkoły muzycznej, w którym kształtuje się pianistyczny warsztat wykonawczy, z całą stanowczością poświęciła na umocnienie podwalin własnej sztuki pianistycznej, pod kierunkiem prof. Gotfryda Melecha.

Czas ten obfitował także w okazje do występów publicznych, w których zdobywała wyróżnienia, w tym I Nagrodę w Konkursie Muzyki Rosyjskiej oraz III Nagrodę w Ogólnopolskim Przeglądzie Pianistycznym (oba w Poznaniu).

Pięcioletnią naukę wieńczy udany recital dyplomowy. Na ogół tego rodzaju wydarzenia mijają bez echa, ale nie w tym przypadku, bowiem z recenzji Joanny Kuczyńskiej na łamach *Ziemi Kaliskiej*, dowiadujemy się, że *szczególną uwagę zwróciła na siebie Krystyna Gorzelniakówna (fortepian), (...) dźwięcznym, soczystym i mocnym tonem, oraz śmiałą dojrzałą interpretacją*. Nieco dalej, wśród nazwisk, które zdaniem recenzentki *mają szansę utrzymania się w trudnym zawodzie artysty-muzyka*, wymienia także jej nazwisko. To niejako pierwsza, obiecująca zapowiedź przyszłych sukcesów, dobrze zapowiadającej się kaliskiej pianistki.

Już przed maturą podjęła pierwszą pracę w charakterze nauczyciela fortepianu w Społecznym Ognisku Muzycznym w Kaliszu. W tym czasie ważyły się losy jej dalszej

kariery artystycznej, bowiem poważnie rozważała odbycie studiów medycznych, zdeterminowana do tego stopnia, że odbyła w kaliskim szpitalu roczną praktykę, by zwiększyć szansę dostania się na ten kierunek. Ale ojciec namawiał ją do muzyki. Ostatecznie o wyborze uczelni przesądziło pomyślne przebrnięcie przez niemal konkursowe egzaminy, do klasy fortepianu doc. Zbigniewa Szymonowicza w Akademii Muzycznej w Łodzi (1964).

Dwa lata później wychodzi za mąż za prawnika, Edwarda Pyszkowskiego i odtąd łączą i dzielą dwa różne światy – prawniczy i muzyczny i wspierają się w trudnych chwilach. W trakcie studiów aktywnie działała w organizacjach studenckich, a niezbywalne walory estetyczno-fizyczne ułatwiły jej angaż w łódzkiej *Telimenie*, jako modelki. W okresie ostatniego roku zostaje matką

Jako wyróżniająca się studentka, daje na II roku recital bachowski w rocznicę urodzin J.S. Bacha. Po raz pierwszy w koncercie symfonicznym, występuje w programie, w którym zagrała z akademicką orkiestrą *III koncert fortepianowy c-moll* L. v. Beethovena, natomiast pierwszym jej poważniejszym doświadczeniem na polu kameralistyki, był, udział w koncercie zatytułowanym *Sonaty Beethovena na skrzypce i fortepian*.

Na III roku bierze udział w organizowanym przez jej uczelnię Konkursie Muzyki Klasycznej i zdobywa II nagrodę w kategorii kameralistyki (wraz ze skrzypaczką Iwoną Wojciechowską) oraz wyróżnienie w kategorii fortepianu. Ostatni rok studiów, wieńczy, prócz recitali dyplomowych, koncert symfoniczny: w dniu 13 czerwca 1970 roku, artystka wykonuje *III koncert fortepianowy C-dur op. 26* Sergiusza Prokofiewa, z orkiestrą Państwowej Filharmonii w Łodzi, pod dyrekcją Arkadiusza Basztonia. Z oceną bardzo dobrą, staje przed poważnym wyborem: solistka czy kameralistka?

Umiejętności kameralne doskonaliła pod kierunkiem znanych profesorów pianistyki, jak: Marii Wiłkomirskiej, Marii Szmyt-Dormus, Rajmunda Ambroziaka i Richarda Hausera (Wiedeń), przede wszystkim jednak w rezultacie pracy z profesorami: Kiejstutem Bacewiczem i Rajmundem Ambroziakiem, i to pod wpływem ich opinii wybrała ten kierunek pianistyki, i za ich namową podejmuje, z nowym rokiem akademickim 1970/71, pracę akompaniatora na Wydziale Wokalno-Aktorskim PWSM oraz w PSM II stopnia w Łodzi.

W rok później przenoszą się z mężem do Gdyni, gdzie nowej uczelni zostaje zatrudniona na stanowisku akompaniatora, a od roku 1981 w charakterze adiunkta, kontynuując pracę w obranym kierunku w PWSM w Gdańsku. W tym czasie, pochłaniają ją również sprawy rodzinne i z tego względu jej działalność koncertowa, z konieczności ulega ograniczeniu.

Mimo to, lata 1971-77 owocują w wiele koncertów kameralnych, udział w sesjach naukowych, w przesłuchaniach kwalifikacyjnych, wydarzeniach animujących życie muzyczne Trójmiasta, w audycjach muzycznych dla szkół i przedszkoli, w których uczestniczą również instrumentalisci. Równie bogaty pod tym względem był rok 1977, w którym Krystyna Paszkowska, występuje w roli akompaniatora w dwu kolejnych recitalach.

Przy okazji powraca do muzyki L.v. Beethovena, włączając do swego repertuaru jego *Sonatę fortepianową Es - dur op.7*. W kwietniu tegoż roku akompaniuje 5-osobowej ekipie gdańskiej PWSM, która uczestniczy w konkursie wokalnym *II Włocławski Kwiecień Muzyczny*; z podobnym zapałem współpracuje z młodymi wokalistami w ramach imprezy kulturalnej pn. Dni *Jeunesses Musicales* (Gdańsk); jeszcze w pierwszym półroczu wyjedzie z Piotrem Kubowiczem (baryton) do Czechosłowacji, na konkurs wokalny do Karłowych Warów, w którym zdobędzie on III nagrodę. W tym samym konkursie w następnym roku, trójka gdańskich wokalistów, zdobywa przy jej akompaniamencie pierwszą i dwie drugie nagrody.

Jako akompaniorka zaistniała, w opinii obserwatorów, podczas gigantycznego cyklu koncertów wszystkich dzieł Chopina, pt. *Fryderyk Chopin – Opera Omnia*, jakie miały miejsce na przełomie lat 1979/80 w Gdańsku, a swój setny koncert, którym był recital Krystyny Ingerdsleben-Borowskiej (sopran), zagrała 28 października 1979 r. O jej kolejnym

recitalu w Sopocie, *Dziennik Bałtycki* z dnia 25 marca 1980 r., napisze: *zaprezentowany przez nią program pozwolił przedstawić wyrobną technikę, piękny ton i duży zasób ekspresji; spokój i opanowanie instrumentu, doskonałą pamięć muzyczną i wyjątkową pewność gry, co czyni ją solistką wyrazistą, o wirtuozowskim polocie i sugestywnej interpretacji.*

Do ważnych wydarzeń tego okresu zaliczyć należy występ Pyszkowskiej w roli akompaniatora - m.in. w ramach *V Włocławskiego Kwietnia Muzycznego* (1980), w którym w towarzyszy zdobywcy I nagrody, Andrzejowi Tymczukowi (bas); w tym czasie zdobywa pierwszą w swym dorobku, nagrodę dla akompaniatora: wyróżnienie w ogólnopolskim przeglądzie wokalistyki studenckiej. Jesienią występuje w roli akompaniatora chóralnego – wraz z Chórem Akademii Muzycznej w Gdańsku, na koncertach w Bułgarii i Grecji.

W związku z jej kandydaturą do przewodu kwalifikacyjnego na stanowisko adiunkta, kierownik Katedry Fortepianu PWSM w Gdańsku, prof. Zbigniew Śliwiński napisze:

Mgr Krystyna Gorzelniak-Pyszkowska posiada umiejętność szybkiego nawiązywania kontaktu z muzykami, (...) umie wytworzyć przed występem atmosferę spokoju, lecz i poczucia odpowiedzialności. Te cechy sprawiają, że soliści czują się pewnie i chętnie odnawiają z p. Gorzelniak - Pyszkowską współpracę. Obserwując ambitną postawę, (...) i chęć doskonalenia się w swoim zawodzie, Katedra Fortepianu przychyliła się do prośby (...) o akceptację jej kandydatury do przewodu na stanowisko adiunkta w zakresie pianistyki-kameralistyki. (...) W uzgodnieniu z Radą Wydziału wyraziła zgodę, aby funkcję promotora przewodu powierzyć doc. Szymonowiczowi (z PWSM w Łodzi).

W ciągu niespełna dwudziestu lat od ukończenia średniej szkoły muzycznej, dokonał się w niej proces, ostatecznie kształtujący osobowość muzyczną niedoświadczonej pianistki, w wyniku, którego stała się artystką świadomą swojego powołania, a której pasją stała się muzyka kameralna i współpraca z wokalistami.

W trzynastolecie - 1981-1994 - koronną dziedziną aktywności Krystyny Pyszkowskiej były trzy nurty pianistyki: duet fortepianowy, duety sonatowe z fagocistami i akompaniament wokalistów.

Duet fortepianowy, to w jej przypadku doświadczenie zainspirowane przez pianistkę Grażynę Troć, a pierwszy ich koncert odbył się 27 stycznia 1989 roku w szkole muzycznej w Sopocie: obie pianistki wykonały utwory J.S. Bacha, W.A. Mozarta. P. Gabaye'a oraz D. Milhaud'a. Duet występował jeszcze wielokrotnie, m.in. w audycjach muzycznych organizowanych przez Państwową Filharmonię Bałtycką dla uczniów szkół średnich. W Kaliszu były solistkami koncertu symfonicznego, odbywającego się w sali PSM I i II stopnia, gdzie wraz z Kaliską Orkiestrą Symfoniczną pod dyktando Zbigniewa Goncarzewicza, wykonały *Koncert na dwa fortepiany i orkiestrę* F. Poulenca. O poziomie wykonawczym tego duetu, donosił z okazji innego koncertu, swego czasu *Głos Wybrzeża* (30.05.1990), w którym recenzentka pisała: *Obie pianistki wykazały pełną dojrzałość warsztatową i bogatą wyobraźnię twórczą. (...)Ich precyzyjne zgranie i jedność koncepcji muzycznej, przy jednoczesnym zachowaniu indywidualności każdej z pianistek, zdecydowały o elegancji i właściwej muzyce francuskiej.* W grudniu 1994 roku, w ramach przewodu kwalifikacyjnego II stopnia, Pyszkowska zaprezentowała swoją kolejną partnerkę, Małgorzatę Furchte-Jurczyk – pianistkę, pedagoga i akompaniatora Akademii Muzycznej w Bydgoszczy.

Bogatym kalendarzem koncertowym zaowocowała jej współpraca z fagocistami, m.in. z Wojciechem Orawcem i Ewą Sulimowicz. O swej akompaniatorce, ta ostatnia wypowiadała się z wielkim szacunkiem, podziwem i wdzięcznością. Pyszkowska, występowała w tym czasie, głównie w trójmiejskich salach koncertowych, a także w Londynie (dwukrotnie) i Genewie.

Istnieje obszerna dokumentacja odnosząca się do jej występów z wokalistami. Jej działalność w tamtym okresie silnie związana była z Wybrzeżem, ale dzięki inicjatywie Kaliskiego Towarzystwa Muzycznego, koncertowała także na Ziemi Kaliskiej. Jej pobyt,

który zaowocował w dniu 26 lipca 1981 roku, koncertem z wokalistą Andrzejem Tymczukiem (bas), poświęcony był muzyce i poezji romantyzmu i odbył się w Pałacu Myśliwskim w Antoninie. Koncertowała także z Ryszardem Minkiewiczem (tenor), Ewą Marciniak (alt), m.in. w Lipsku (1992), w Wiedniu 1991 r., z mezzosopranistką Susanne Larson i fagocistą Mathiasem Walterem; wielokrotnie występowała z innymi solistami.

Blisko 13-letnią *wędrówkę artystyczną* po salach koncertowych, Pyszkowska odbyła z Bożeną Harasimowicz-Hass. Obie panie wspólnie koncertowały w kraju i za granicą, w tym kilkakrotnie w Czechosłowacji (1986), a ponadto w Paryżu (1994), w Moskwie (1996) i w Rzymie (1999). Polskie występy obejmowały recitale i koncerty, głównie w salach Trójmiasta, Łodzi, Kalisza Elbląga, Bytowa, Malborka i Puław.

W recenzji dorobku artystycznego Krystyny Gorzelniak-Pyszkowskiej, w związku z jej przewodem kwalifikacyjnym, profesor Maria Smyd-Dormus, napisała, że *należy ona do nielicznych akompaniatorów i kameralistów, którzy nie rezygnują z prezentowania programów solowych. Solistyczne występy pianistki, biegnące równoległe drugim torem stanowią uzupełnienie ożywionej działalności akompaniatorskiej. Na ich program składały się głównie utwory F. Chopina, I. Paderewskiego i innych kompozytorów.*

7 grudnia 1994 roku odbył się w Akademii Muzycznej w Łodzi, koncert podsumowujący jej dokonania w ramach przewodu kwalifikacyjnego II stopnia. W programie znalazły się utwory R. Schumanna (*Toccata C-dur op. 7*), S. Prokofiewa (*Sonata D-dur op. 94 na skrzypce i fortepian*), 7 wybranych pieśni R. Straussa, oraz F. Poulenca (*Koncert d-moll na dwa fortepiany*). Temat wykładu kwalifikacyjnego to: *Rola pianisty w kształceniu wokalnym*. Przy jednogłośnie ocenione przewodu kwalifikacyjnego, Rada Wydziału Wykonawstwa Instrumentalnego i Wokalno-Aktorskiego Akademii Muzycznej w Łodzi, przyznała jej kwalifikacje II stopnia w zakresie kameralistyki.

W tym czasie, osoba Krystyny Pyszkowskiej jest już dobrze znana w środowisku muzycznym Trójmiasta. Wysoka pozycja przyczyni się do powierzenia jej od września 1995 roku funkcji prodziekana na Wydziale Wokalno-Aktorskim Akademii Muzycznej w Gdańsku, by w rok później zostać dziekanem tegoż Wydziału. Od tego czasu związana jest również z Akademią Muzyczną w Bydgoszczy, jako adiunkt, na Wydziale Wokalno-Aktorskim tej uczelni.

Również dalsza działalność artystyczna Pyszkowskiej obfituje w liczne występy. Z czasem gromadzi w swoim dorobku około tysiąca koncertów. Poza miastami dotąd wymienionymi, koncertowała także w Tallinie, Trikali i Larrisie (Grecja), w Lipsku, Nowogródku, Wilnie i dwukrotnie na Gwadelupie. W tym okresie sporo czasu poświęca także sprawom uczelnianym, w związku z piastowaniem funkcji we władzach uczelni, coraz więcej czasu poświęca na rzecz działalności edukacyjnej - nie tylko na uczelniach, także w szkołach muzycznych, ośrodkach kultury, a nawet przedszkolach.

W roku 2001 Prezydent Rzeczypospolitej Polski nadał jej tytuł naukowy Profesora Sztuk Muzycznych, a w dwa lata później zostaje zatrudniona na Uniwersytecie im. Kazimierza Wielkiego w Bydgoszczy, na stanowisku profesora zwyczajnego. Prowadząc tu klasę fortepianu, pełni jednocześnie funkcję kierownika Katedry Dydaktyki Fortepianu. Pomimo, że jeszcze większą determinacją angażuje się w działalność pedagogiczną, to nadal występuje na wielu scenach w kraju i poza granicami.

Nie zajmowała się publicystyką, niemniej recenzowała wiele prac, w tym przewodów doktorskich i habilitacyjnych.

W dniu 16 listopada 2011 roku, w gmachu Akademii Muzycznej w Gdańsku miała miejsce doniosła uroczystość - benefis Krystyny Gorzelniak-Pyszkowskiej, dla uczczenia jej 40-letniej działalności artystyczno-pedagogicznej. W uroczystym koncercie wystąpili artyści, którzy z towarzyszeniem Jubilatki zdobywali wyróżnienia i nagrody na konkursach

krajowych i zagranicznych, a widowia zgromadziła liczne grono – rodziny, przyjaciół z Kalisza (10 osobowa grupa) oraz przedstawicieli środowiska muzycznego Gdańska i Łodzi.

W uznaniu wybitnych zasług polu działalności artystycznej i pedagogicznej oraz upowszechnieniowej, uhonorowana została *Złotym Krzyżem Zasługi* (rok?), *Odznaką Zasłużony Działacz Kultury* (rok....?) i *Odznaką Zasłużony dla Ziemi Gdańskiej* (rok....?) oraz Nagrodą Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego (rok?)

Stan rodzinny. Mąż, Edward Pyszkowski - prawnik, w latach członek władz miejskich Gdańska. Jedyne syn Paweł, ukończył studia na Akademii Ekonomicznej.

Źródła: 1. Elżbieta Macierewicz, *Profesor Krystyna Pyszkowska. Sylwetka artysty, pedagoga, dziekana*. Praca magisterska wykonana na Wydziale Wokalno-Aktorskim Akademii Muzycznej im. F. Nowowiejskiego, Bydgoszcz 1999. 2. Informacje K. Gorzelniak-Pyszkowskiej. 3. Program benefisu. (Informacje wg stanu na dzień 30.11.2011 r.)

Jerzy Gnerowicz